

**KOMUNIKAT
- W SPRAWIE POSTĘPOWANIA DOT. MAKSYMA DRABIKA –**

W nawiązaniu do informacji przekazywanych przez Polską Agencję Antydopingową (POLADA) dotyczących odwołania wniesionego od decyzji Panelu Dyscyplinarnego I instancji przy POLADA w sprawie Maksyma Drabika oraz opublikowanego przez naszego Klienta oświadczenia, niniejszym chcielibyśmy poinformować opinie publiczną, że **Maksym Drabik postanowił nie wnosić odwołania od wydanej decyzji Panelu Dyscyplinarnego, którą w pełni akceptuje – łącznie z nałożoną na niego karą 12 miesięcy dyskwalifikacji.**

Decyzja ta jest konsekwentna z informacją przekazaną przez naszego Klienta na samym początku postępowania, zgodnie z którą, w sytuacji wydania decyzji przez Panel Dyscyplinarny – nawet jeśli pojawią się podstawy do wniesienia odwołania i wnioskowania o skrócenie kary – to decyzja ta zostanie przez niego uszanowana i przyjęta z pokorą.

Jak Państwo dobrze wiecie nasz Klient w trakcie toczącego się postępowania podjął decyzję o jego niekomentowaniu do czasu finalnego rozstrzygnięcia – przede wszystkim po to by nie wpływać na ocenę jego sprawy za pośrednictwem opinii publicznej. Dlatego też w pełni podzielamy stanowisko naszego Klienta, że niezrozumiałym jest notoryczne informowanie opinii publicznej przez przedstawicieli organizacji antydopingowej w zakresie podejmowanych przez nią działań (np. poprzez ogłaszanie w mediach kiedy opinia publiczna dowie się o decyzji POLADA dotyczącej wniesienia odwołania, a następnie jej ogłaszanie w sposób publiczny), w tym również szerokie komentowanie zebranego materiału dowodowego. W naszej ocenie takie działania POLADA ma za zadanie negatywnie wpłynąć na odbiór naszego Klienta przez opinie publiczną, a w konsekwencji tego wpłynąć również na organy dyscyplinarne rozpoznające jego sprawę (wywierając na nie presję), po to by doprowadzić do nałożenia na niego kary wystarczającej według POLADA.

Nasza kancelaria brała udział w licznych antydopingowych postępowaniach dyscyplinarnych, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych, i w żadnym z nich jakakolwiek organizacja antydopingowa nie dokonywała tak licznych medialnych wystąpień, w których przekazywała szczegóły toczącego się i wciąż niezakończonego postępowania. W naszej ocenie wynika to z uwagi na jasne przepisy zakazujące tego rodzaju działań, które raz jeszcze przytaczamy w niniejszym komunikacie:

- art. 8.2.9: „członkowie Panelu Dyscyplinarnego, przedstawiciele polskiego związku sportowego lub innej organizacji sportowej oraz **pracownicy POLADA zobowiązani są do zachowania w poufności wszelkich informacji dotyczących postępowania**”;
- art. 14.3.5: „**POLADA** oraz Polski Związek Sportowy i ich przedstawiciele **nie mogą się wypowiadać publicznie na temat konkretnych faktów dotyczących sprawy będącej w toku (z wyjątkiem ogólnego opisu postępowania i faktów stwierdzonych naukowo)**, chyba że wypowiedzi takie stanowią reakcję na publiczne komentarze przypisywane zawodnikowi lub innej osobie, której zarzuca się naruszenie przepisów antydopingowych lub ich przedstawicielom”.

Tym samym, ferowanie wyroku co miało miejsce jeszcze wydaniem decyzji przez Panel Dyscyplinarny, czy dokonywanie ocen wiarygodności zeznań złożonych w trakcie postępowania, uznać należy za naruszenie ww. przepisów.

Dodatkowo, w naszej ocenie rola POLADA, jako niezależnej organizacji rządowej, działającej w celu walki z dopingiem, wymyka się w trwającym postępowaniu również ramom słuszności i adekwatności, co jednoznacznie negatywnie wpływa na odbiór naszego Klienta i co odbija się na samym Kliencie. POLADA nie powinna w naszej ocenie za wszelką cenę dążyć do nałożenia na zawodników maksymalnych kar przewidzianych przez przepisy, lecz dążyć do ich nakładania w sprawiedliwej, adekwatnej wysokości. Każda bowiem kara za naruszenie powinna być adekwatna do popełnionego przewinienia i spełniać swoje funkcję represyjno-wychowawcze.

Jednocześnie, w związku z przekazywaniem kolejnych informacji do przestrzeni publicznej czujemy się w obowiązku, by za zgodą Klienta, przedstawić rzeczywiste powody, którymi kierował się Panel Dyscyplinarny wymierzając w stosunku do naszego Klienta karę (zamiast korzystać z ustaleń poczynionych w ramach incydentalnego postępowania dot. przyznania TUE, w którym to postępowaniu na zawodniku spoczywa ciężar wykazania zupełnie innych okoliczności, niż w antydopingowym postępowaniu dyscyplinarnym). Z analizy treści uzasadnienia wynika jednoznacznie, że:

- 1) zeznania świadka Bartosza Badeńskiego jedynie w pewnych aspektach zostały uznane za niekonsekwentne, a nie za niewiarygodne. Jednakże co do istotnych elementów stanu faktycznego, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały one spójne i w szczególności potwierdzały niekwestionowany fakt podania we wrześniu 2019 r. infuzji dożylniej, w celu terapeutycznym. **W konsekwencji zeznania świadka Bartosza Badeńskiego zostały przez Panel Dyscyplinarny uznane za wiarygodne;**
- 2) **naruszenie przepisów antydopingowych przez Maksyma Drabika nie było celowe**, co zgodnie z definicją umieszczoną w przepisach antydopingowych oznacza, że nasz Klient nie był świadomy tego, że jego zachowanie stanowiło naruszenie przepisów antydopingowych lub by mógł wiedzieć, że istniało poważne ryzyko, że takie zachowanie może stanowić lub jego skutkiem może być naruszenie przepisów antydopingowych i by świadomie zlekceważył to ryzyko;
- 3) **postawa Maksyma Drabika, w zakresie poinformowania podczas kontroli antydopingowej o zastosowanej metodzie, oceniona została pozytywnie** o czym świadczy następujący fragment uzasadnienia wydanej decyzji:

„Jego postawę należy traktować jako przejaw uczciwości i ocenić jako właściwą w kontekście uprawianej dyscypliny sportu. Z tego względu zasługuje ona w ocenie Panelu na uznanie za okoliczność łagodzącą w przedmiotowej sprawie. Podkreślić należy, że analiza pobranej od zawodnika w dniu 22 września 2019 roku próbki, nie wykazała obecności substancji zabronionych, tym samym, oprócz opisanego powyżej dowodu, POLADA nie miała żadnej innej podstawy, aby wszcząć wobec Maksyma Drabika postępowanie dyscyplinarne.”
- 4) **nasz Klient wykazał tzw. brak istotnej winy lub zaniedbania w stwierdzonym naruszeniu, zaś jego stopień winy został oceniony jako umiarkowany;**
- 5) złagodzenie kary do 12 miesięcy dyskwalifikacji nastąpiło również z uwagi na przyjęcie infuzji dożylniej **działając w oparciu o zaufanie do swojego lekarza, który zastosowanie metody zlecił w celu poprawy stanu zdrowia zawodnika, a nie poprawy wyników sportowych.**

W konsekwencji, biorąc powyższe pod uwagę, nie jest dla nas zrozumiała decyzja i stanowisko POLADA, zgodnie z którym nałożona na naszego Klienta kara, była niewspółmierna do popełnionego czynu, jak również by adekwatną karą w tym wypadku była kara 2 (dwóch) lat dyskwalifikacji (tj. maksymalna przewidziana obecnie za tego rodzaju naruszenie), w sytuacji, w której **w sprawie jest tyle okoliczności łagodzących słusznie dostrzeżonych przez Panel Dyscyplinarny (działający zresztą, jak już wskazano wyżej – przy POLADA).**

Jednocześnie, w związku z twierdzeniami POLADA jakoby wyłącznie kara 2 lat dyskwalifikacji była adekwatna do popełnionego przez Maksyma Drabika naruszenia, poniżej przedstawiamy Państwu analizę porównawczą podobnych spraw (notabene spraw, które przedstawiciele POLADA na początkowym etapie często przywoływali w kontekście sprawy naszego Klienta):

Analiza porównawcza	Drabik	Nasri	Lochte
Krótki opis stanu faktycznego	Zastosowanie infuzji w związku z długoletnimi dolegliwościami o charakterze żołądkowo-jelitowym	Zastosowanie infuzji w związku z jednorazowym złym samopoczuciem	Zastosowanie infuzji niezwiązane z kwestią terapeutyczną

Powód zastosowania infuzji (diagnoza)	<p>Pogorszenie stanu zdrowia przy stwierdzonych uprzednich dolegliwościach o charakterze żołądkowo-jelitowym</p> <p>Dolegliwości utrzymują się do dzisiaj i wymagają leczenia</p>	<p>Jednorazowe gorsze samopoczuciem z biegunką i wymiotami</p> <p>Brak kontynuacji leczenia</p>	<p>Brak diagnozy lekarskiej / medycznej do zastosowania infuzji</p> <p>Brak kontynuacji leczenia</p>
Alternatywne leczenie	<p>W tygodniu poprzedzającym podanie infuzji zawodnik był hospitalizowany. Dzień poprzedzający podanie infuzji – zastosowanie się do podstawowych zaleceń otrzymanych od lekarza</p>	<p>Brak</p>	<p>Brak</p>
Miejsce podania infuzji	<p>Gabinet medyczny na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu (miejsce, w którym organizowane są najważniejsze imprezy sportowe rangi krajowej oraz międzynarodowej) nie różniący się od warunków szpitalnych</p>	<p>Hotel</p>	<p>Prywatna klinika zajmująca się wlewami witaminowymi</p>
Osoba zlecająca oraz podająca infuzję	<p>Osoba zlecająca: lekarz specjalista współpracujący od kilku lat z zawodnikiem i klubem, posiadający uprawnienia medyczne i sportowe</p> <p>Osoba podająca: wykwalifikowany ratownik medyczny</p>	<p>Osoba zlecająca: nieznany wcześniej lekarz (pomimo posiadania lekarza klubowego)</p> <p>Osoba podająca: nieznana pracownica prywatnego podmiotu bez wykształcenia medycznego</p>	<p>Osoba zlecająca: nieznany pracownik prywatnego podmiotu bez wykształcenia medycznego</p> <p>Osoba podająca: nieznany pracownik prywatnego podmiotu bez wykształcenia medycznego</p>
Zastosowanie się do zaleceń / dokumentacja	<p>Zastosowanie się do wszystkich zaleceń / wytycznych otrzymanych od lekarza</p> <p>Dokumentacja medyczna sporządzona przez lekarza</p>	<p>Niezastosowanie się do zaleceń / wytycznych lekarza. Podanie innych substancji w infuzji niż zalecone</p> <p>Ograniczona dokumentacja medyczna nie pokrywająca się z wystawionym przez lekarza zaleceniem a wykonanym zabiegiem</p>	<p>Brak zaleceń / wytycznych medycznych</p> <p>Brak dokumentacji medycznej</p>
Podstawa wszczęcia postępowania	<p>Samodzielne i dobrowolne przyznanie się do zastosowania metody podczas kontroli antydopingowej</p>	<p>Opublikowanie informacji na portalu społecznościowym o zastosowanej infuzji i wszczęcie śledztwa przez organizację antydopingową</p>	<p>Opublikowanie informacji na portalu społecznościowym o zastosowanej infuzji i wszczęcie śledztwa przez organizację antydopingową</p>

Świadomość naruszenia przepisów antydopingowych	Brak świadomości naruszenia przepisów lub nawet potencjalnego ryzyka ich naruszenia (między innymi z uwagi na: dobrowolne wpisanie informacji do protokołu kontroli / uprzednie leczenie) Brak kwestionowania zdarzenia po wszczęciu postępowania	Świadomość naruszenia przepisów antydopingowych (usunięcie postu) Próba zmiany wyjaśnień: przekazanie informacji do lekarza klubowego, że zastosowano dwie infuzje po 50 ml w dozwolonych odstępach czasowych, podczas gdy w postępowaniu ustalono zastosowanie jednorazowej infuzji objętości ponad 500 ml	Świadomość naruszenia przepisów antydopingowych (usunięcie postu) Brak kwestionowania po wszczęciu postępowania
Sankcja	12 miesięcy	18 miesięcy	14 miesięcy

Analiza porównawcza trzech w/w spraw skłania do jednoznacznego wniosku, że skoro organizacje antydopingowe, w sprawach, w których 1) podanie infuzji nastąpiło w hotelu / prywatnej firmie 2) bez asysty wyspecjalizowanego i zaufanego personelu medycznego, 3) wszczęcie postępowania nastąpiło z uwagi na śledztwo organizacji antydopingowej, a nie w oparciu o dobrowolne przyznanie się zawodnika, stwierdzały po stronie zawodników okoliczności do złagodzenia kary i wymierzenie kary poniżej 2 lat dyskwalifikacji (w okresie w którym maksymalna kara wynosiła 4 lata), to tym bardziej na zastosowanie tego mechanizmu zasługiwał Maksym Drabik, co potwierdza słuszna decyzja Panelu Dyscyplinarnego.

Niezależnie od powyższego pragniemy również poinformować, że w imieniu naszego Klienta podejmiemy jego aktywną obronę w ramach postępowania odwoławczego zainicjowanego przez POLADA, w celu utrzymania w mocy decyzji Panelu Dyscyplinarnego, którą nasz Klient w pełni respektuje. Głęboko wierzymy, że już niedługo zapadnie finalna decyzja, która pozwoli na powrót Maksyma Drabika na tory w przyszłym sezonie.